

Pseudopolicjanci skazani za pobicie kibiców

3 grudnia 2021

Dwóch policjantów zostało skazanych przez Sąd Okręgowy w Gdańsku na kary bezwzględnego więzienia. Mieli oni dopuścić się pobicia kibiców Lechii Gdańsk, gdy zostali oni przewiezieni na komendę w Sopocie. Funkcjonariusze nie tylko nie przyznali się do winy, ale dodatkowo jeden z nich obawia się, że może nie przeżyć pobytu za kratkami.

Sprawa pobicia kibiców gdańskiej Lechii ciągnęła się od 2014 roku. Zostali oni zatrzymani przed jednym z sopockich lokali, gdzie według policji mieli uczestniczyć w bójce. Sami fani utrzymują jednak, że nie dopuścili się żadnych przypadków łamania prawa. Sam Sąd Okręgowy w Gdańsku nie ufał jednak w zeznania kibiców, którzy jego zdaniem próbowali się „wybielić”.

Nie zmieniło to jednak faktu, że piłkarscy fani po przewiezieniu na Komendę Miejską Policji w Sopocie zostali skatowani. Jak podkreśliła sędzia Magdalena Czaplińska, brak wiarygodności odnośnie zeznań dotyczących wydarzeń pod sopockim lokalem nie uzasadnia późniejszego postępowania funkcjonariuszy.

Policjanci mieli więc dopuścić się pobicia zatrzymanych osób, gdy były one już zakute w kajdanki i nie stanowiły żadnego zagrożenia. Świadczą o tym zresztą także dokumentacja lekarska i kilka opinii lekarskich. Jeden z zatrzymanych następnego dnia trafił prosto na stół operacyjny, a według medyków tylko dzięki temu udało mu się przeżyć.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy w Gdańsku nie znalazł okoliczności łagodzących dla „stróży prawa”. Dwoje z nich zostało więc skazanych na karę bezwzględnego więzienia. Tym samym przychyłono się do wcześniejszego wyroku wydanego przez

Sąd Rejonowy w Sopocie.

Cytowany przez Radio Gdańsk Bartłomiej Lademan utrzymuje wciąż, że to on jest tak naprawdę poszkodowanym wraz ze swoim kolegą. Ponadto Lademan żali się, że nie wie czy wyjdzie żywy z więzienia.

Na podstawie: RadioGdansk.pl

Źródło: Autonom.pl